KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Listopada 1861 Rok. | № 261. | 24 Października. 5 Listopada. Rok 1861.

Wtorek. | Jutro, Sgo Leonarda Wyznawcy. Ubyło dnia godz: 7 min: 24.

Od Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Zawiadamiamy Prenumeratorów niniejszego pisma, zamieszkałych na prowincji, którzy poprzednio odnieśli się wprost do Redakcji *Kurjera* o Wykazy numerów listów zastawnych, iż takowe wykazy z tych listów, które na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemskiego w d. 19 Września (1 Października) r. b. wylosowano i przeznaczono w drugiem półroczu 1861 r. do zapłacenia i umorzenia, już przesłane im zostały. W razie przeto nieotrzymania tychże, zechcą się upomnieć o nie na tych Urzędach lub Stacjach Pocztowych, na których prenumerują *Kurjera*. Wszyscy zaś inni z Prenumeratorów, życzący otrzymać takowe Wykazy, raczą podobnież odnieść się listownie do Redakcji *Kurjera*, a wówczas Redakcja nieomieszka jak najśpieszniej zadosyć uczynić ich żądaniu. Prenumeratorowie zamieszkali w Warszawie, mogą takowy Wykaz przejrzeć w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Z Petersburga, d. 26 Października.

Przez Najwyższy Rozkaz do Wydziału Wojskowego, z d. 30 Września (v. s.) Jenerał-Kwatermistrz 1ej Armji, Jenerał-Major *Semeka*, mianowany został Jenerałem-Lejtnantem i przeznaczony na Naczelnika 6ej dywizji piechoty, na miejsce Jenerał-Lejtnanta *Weselitskiego*, który zaliczony został do piechoty armji, do wojsk zapasowych; Naczelnik Sztabu 2go korpusu armji, Jenerał-Major *Betezatul*, przeznaczony został na Jenerał-Kwatermistrza 1ej Armji; zaliczony do kawalerji armji Pułkownik *Martynow*, przeznaczony został do szczególnych poruczeń przy Dowodzącym 1szą armją Jenerał-Adjutancie Hr: *Lambercie 1*, jako przy Namiestniku Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem, z pozostawieniem w kawalerji armji; Dowódca 1ej brygady saperów, Jenerał-Major *Burmejster 2gi*, przeznaczony został na Komendanta twierdzy Iwangorodu, z pozostawieniem w bataljonach saperów; zostający do rozporządzenia Dowodzącego 1szą armją, Jenerał-Lejtnant *Wagner 1szy*, zaliczony został do wojsk zapasowych, z pozostawieniem w piechocie armji.

Komissja Rządowa Spraw Wewn:. — Uzasadniając się na art: 12 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 26 Lutego (10 Marca) 1857 r. o środkach kwarantannowych, Komissja Rządowa zaliczyła miasto Kałuszyn w Pcie Stanisławowskim Gub: Warszaw: położone, do rzędu miejsc, do których bydło 2-dniowej kwarantanny na rzeź miejscową sprowadzane być może, i oznaczyła do przepędzania tego bydła trakt wołowy z stacji rewizyjnej Siennicy do miasta rzeczonego, przez wsie: Łękawice i Rosocz, miasto Cegłów, wsie Rudniki i Kruki. O czem Komissja Rządowa do wiadomości powszechnej podaje.

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r., tudzież z d. 2/14 Paździer: 1845 r., przepisujących sposób i termin losowania Certyfikatów lit: A, wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego, Obligacje cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim, w d. 28 Października (9 Listopada) r. b., i w dniach następnych, z wyłączeniem Niedzieli, o godz: 10tej z rana, posiedzenie, celem włożenia do koła igielników z numerami Certyfikatów i losowanie tychże.— Za Prezesa, Wice-Prezes, Rz: Radca Stanu, S. *Szemioth.*— Naczelnik Kancellarji, Radca Kolleg:, G. *Radyński.*

JW. Jenerał-Adjutant *Suchozanet*, Minister Wojny, p. o. Namiestnika, wrócił do Warszawy z twierdzy Iwangorodu.

JW. Jenerał-Adjutant *Lüders*, przybył do Warszawy z Odessy.

JW. Radca Stanu, Leon *Dembowski*, Członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, p. o. Dyrektora Głównego, Prezydującego w Komissji Rządowej Sprawiedliwości, przyjmować będzie interessentów, pragnących osobiście wnosić do niego podania, w Poniedziałki i Czwartki, od godz: 10tej do 11tej z rana, w gmachu tejże Komissji.

Wczoraj odprowadzono na miejsce doczesnego spoczynku, z prawdziwym żalem rodziny i kolegów, zwłoki ś. p. Karola *Jastrzębskiego*, b. Artysty Dramatycznego Teatrów Warszawskich, Emeryta. Ś. p. Karol, urodził się d. 5 Listopada 1798 r. w mieście Piasecznie. Ukończywszy nauki u XX. *Pijarów* w Warszawie, wszedł w r. 1816 do Szkoły Dramatycznej, będącej podówczas pod kierunkiem znakomitego Artysty Bonawentury *Kudlicza*. Już w r. 1817 występował na scenę w rolach mniejszych. Dyrekcja Teatru widząc w młodym uczniu nie małe zdolności, zaczęła mu powierzać role główniejsze, i tak: w roku 1820 przedstawiwszy z powodzeniem charakter *Kalinowskiego* w trajedji p. n.: *Żółkiewski pod Cecorą*, odznaczał się nadal w rolach: *Kaleba* w *Łucji z Lamermooru*, *Warnera* w *Życiu Szulera*, Margrabiego *de Sannois* w *Ricie*, *Guzmana* w *Cydzie*, *Sevelassa* w *Dzieciach żołnierskich*, *Guaraldiniego* w *Vendecie* i t. d. W dniu 16 Listopada 1852 r. wysłużywszy w Teatrach Warszawskich przeszło lat 35, otrzymał na własne żądanie uwolnienie od obowiązków, następnie przedstawiony do pensji emerytalnej, miał takową przyznaną pod d. 14 Marca 1853 r. Ś. p. Karol, zostawia po sobie serdeczny żal tak kolegów jako i wszystkich którzy poznali z bliska jego prawy charakter, nie dający się ugiąć ani niesprawiedliwością ludzką, ani osobistemi widokami, pełen sił żywotnych, mocny był także na duchu, przyjaciel szczery, kolega, gotów na wszelkie poświęcenia się, czuły przytem na nędzę bliźnich, dzielił się ostatkiem z biednemi, i tem szlachetnem postępowaniem, splatał on sobie mimo wiedzy wieniec z cnot chrześcjańskich, który nigdy nieuwiędnie, i przetrwa dumnie złocone marmury! Spokój twej duszy zacny *Karolu!*

Donoszą z Ukrainy, iż w Złotopolu, miejscowy Kościołek który uległ zupełnemu zniszczeniu, przebudowany został na nowo przez tamecznego Proboszcza J. X. *Jaworowskiego*.

Z Radomia.— Dnia 10 z. m., zakończył doczesne życie w m. Radomiu ś. p. Antoni *Łubkowski*, b. Major b. Wojsk Polskich. Urodzony d. 15 Stycznia 1785 r. w m. Ostrogu na Wołyniu, od wczesnej młodości bo od roku 1809, starał się zasłużyć ojczyznie, już jako Urzędnik Cywilny, już znowu przelewając krew w szeregach wojskowych, jakoż odbył w latach 1809, 1812 i 1813 kampanje pod Jenerałem *Kropińskim*, i był w bitwach pod Wieniawką, Tarnopolem, Pawłowicami i Hrubieszowem. Pod Wieniawką ranny kulą karabinową w bok prawy, a pod Tarnopolem pałaszem w lewą rękę, wreszcie przy oblężeniu twierdzy Zamościa 25 Listop: 1813 r. wzięty w niewolę, w tej do 15 Kwiet: 1814 r. zostawał, z której powróciwszy, znowu wszedł do wojska, i ozdobiony został Znakiem honorowym za lat XV służby Oficerskiej; później otrzymał medal pamiątkowy Francuzki S. HELENY. Wielki hart duszy i serca, oraz ograniczenie się w potrzebach, w miarę szczupłych swoich funduszów, któremi mimo to, dzielił się z biedniejszemi, zjednały mu miłość i szacunek powszechny. Uczcili jego cnoty i poświęcenie się dla ogółu mieszkańcy wszelkich wyznań miasta Radomia i okolicznych włości Obywatele, przez liczne zebranie się, jakiego od lat wielu nie pamiętają, na odprowadzenie zwłok z Kaplicy Szpitala miejscowego w d. 11 z. m., do Kościoła, a nazajutrz w liczniejszem jeszcze gronie na cmentarz parafjalny. Odbiła się w tem ogólna cześć pamięci i zasług, do której także, oddając hołd należnej prawości, przyłożyli się współtowarzysze broni zmarłego. Spokój jego duszy!— ***

(A. n.) W dniu 29 Października r. b., Karol *de Waza Wolfgram*, b. Oficjalista Dochodów Skarbowo-Tabacznych, po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Familja zmarłego, niesie swoje podziękowanie Duchowieństwu, OO. *Kapucynom*, oraz tym wszystkim, którzy podzielając smutek familijny, zwłoki nieboszczyka odprowadzić raczyli na cmentarz Powązkowski, w dniu 31 Października r. b.— W imieniu całej Familji, Hippolit *Ziemtński*.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Chaima *Gaubensztoka*, rodem z miasta Pinczowa, w dniu 8 Kwietnia r. b. w Lipsku, w wieku lat 67 zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej w Kielcach, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Mowa Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dra *Dietla*, miana w d. 10 z. m. przy rozpoczęciu roku szkolnego, wyszła w osobnem odbiciu, i sprzedaje się w Krakowie na fundusz wsparcia potrzebnych uczniów po 50 centów. Dostać jej można w Krakowie w kancellarji Uniwersyteckiej w *Collegium Juridicum*, naprzeciw Kościoła Śgo PIOTRA, jakoteż w xięgarni D. *Fridleina*, która się podjęła tej sprzedaży bez żadnej xięgarskiej korzyści. Nadpłata nad tęż ustanowioną cenę z uprzejmością przyjętą będzie tak w kancellarji Uniwersyteckiej, jak i w pomienionej xięgarni.

Illustracja Paryzka da portret Posła *Smołki*, roboty Pana *Młodnickiego* z Galicji.

Z przyszłą wiosną mają już rozpocząć w Pradze Czeskiej, roboty około budowy teatru narodowego.

Piszą z Pragi d. 26 z. m.: Pochowaliśmy dziś godnego kapłana, a znakomitego uczonego. Sławny archeolog, który wzbogacił nasze czeskie zbiory mnóstwem cennych starożytności, odszukanych w grobach Czeskich z czasów pogańskich, Proboszcz *Krolnaus*, zmarł przedwczoraj w 72gim roku życia. Zapadłszy na piersi, cierpiał przez lat 12.

W Lublinie w dniu 31 z. m., odbył się pierwszy examin roczny w niedawno zaprowadzonej Szkole Rolniczej, na którym znajdowali się: Gubernator Cywilny *Boduszyński*, Prezes Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego *Bieliński*, Dyrektor Gimnazjum *Skłodowski*, Radca Rządu Guber: *Hermanowicz*, Opiekun Szkoły *Koźmiński*, Inżenjer Guber: *Bieczyński*, i wiele innych Osób, mianowicie z Obywateli ziemskich, zaproszonych. Szkoła ta, dopiero w zawiązku, umieszczona pod samem miastem, na gruntach folwarku Rządowego *Rury*, jakkolwiek pozbawiona jeszcze wszelkich prawie środków pod względem praktycznym, kiedyś znakomitą wyświadczy krajowi przysługę; zadaniem bowiem szkół rolniczych, jest upowszechnienie pomiędzy ludnością włościańską niezbędnych wiadomości gospodarskich, kształcenie uzdatnionych gospodarzy i rolników, oraz sposobienie niższych oficjalistów do rozmaitych gałęzi gospodarstwa. Szkoła Lubelska liczy dotąd tylko 3 uczniów. Przyczyną tego zapewne, nieświadomość rzeczy wielu rodziców; liczba ta wszakże w roku bieżącym niewątpliwie się powiększy, sam bowiem Okręg Kraśnicki, o ile nam wiadomo, dostarczy 4ch. Z odbytego examinu, z przedmiotów wykładanych to jest: z Religji, z czytania, arytmetyki i gospodarstwa wiejskiego; obecni przekonali się o należytym postępie uczniów, którzy oprócz teorji i obok zatrudnień ręcznych, obznajmili się z uprawą roli, użyciem nawozu, chodowaniem roślin, nabierali wprawy w użyciu niektórych narzędzi ręcznych, a nadto sami zajmowali się utrzymaniem porządku w szkole i na dziedzińcu gospodarskim. Otrzymane rezultaty zawdzięczać należy gorliwości Opiekuna, tudzież pracy Nauczyciela P. *Hanusza* i jego pomocnika. Z trzech uczniów, dwóch otrzymało Listy Pochwalne, mianowicie: Stanisław *Gajewski* i Franciszek *Gomoła*.

Ner 31 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, *Władysław Herman*, przez Leona *Rogalskiego*, dokończenie; Wigilja BOŻEGO NARODZENIA, powieść *Dickensa*, tłomaczona z angielskiego (z drzewo: rysun: *Kostrzewskiego*); Historja Święta przez Sz: *M.*, (z drzew: rys: *Tegazzo*); Bluszcz, rysował Alfred *Schouppe*; Sitarz z Biłgoraja; Żydek z laskami; Bajka: Konik polny i mrówka (z drzew:); Rozmaitości; Rzeka Nil; Ateny; Tajemnicze Losy. Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach Pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie złp. 7, na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

W Kaliszu znacznie już posunięta została budowa gmachu, przeznaczonego dla Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wodzie Druskiennickiej tę szczególniej przypisują własność, iż ma leczyć znaną u nas oddawna chorobę, p. n. *plica polonica*, (kołtun).

Magazynu Mód Ner 44. opuścił prassę i zawiera artykuły: Jeden dzień w Krakowie przez *Grzymałę* (dalszy ciąg); Wiersz Józefa *Moroz*, p. t. *Miłość, Wiara i Nadzieja;* Korrespondencję z Wiednia, Seweryny *Pruszakowej;* Sprawozdanie tygodniowe; Szaradę; Mody; O ubiorach męzkich; Opis form i wzorów bielizny damskiej. Do Nru tego dołączony jest arkusz z różnemi formami, oraz druga plansza z wzorami bielizny damskiej; dla Prenumeratorów w Warszawie zamieszkałych, prócz powyższych wzorów, dołączono cennik zabawek dla dzieci, wyrabianych w fabryce Karola *Mintera*. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach i kantorach pism perjodycznych; na prowincji zaś na wszystkich Stacjach pocztowych. Prenumerata wynosi: w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50; na prowincji rocznie rs. 7 k. 50, półrocznie rs. 3 k. 75; w Cesarstwie rocznie rs. 9 k. 50, półrocznie rs. 4 k. 75.

W Paryżu wyszła świeża broszura p. n. „Lud Francuzki i Cesarz" od partji przychylnej teraźniejszemu Rządowi.

Dla wiadomości miłośników ogrodnictwa donosimy, iż we Francji wyrabiają obecnie w miejsce wszelkich doniczek glinianych, doniczki z drutu i podziurkowanej galwanizowanej blachy żelaznej. Tym sposobem zasadzane rośliny, puszczają korzonki otworami bocznemi, a gdy na wiosnę przesadzi się taka roślina wraz z całą doniczką, do gruntu, tak będzie w nim rosła, jakby zupełnie w samej tylko ziemi była pielęgnowana. W jednym z tutejszych prywatnych domów, gdzie zamiłowanie ogrodnictwa jest bardzo wielkie, widziano już podobną doniczkę, którą warto by zaprawdę przed jej użyciem wystawić na model dla upowszechnienia tego użytecznego wynalazku.

Sprowadzanie zboża do Francji nie ustaje, i wszystkie bulwary w Marsylji zapełnione są wyładowanem zbożem.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Listopad roku bieżącego: bułki mątowej funt kop: 7½, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 13; strucli mątowej funt kop: 4; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3½; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 28; strucli z takiejże mąki funt kop: 3½; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3½, chleba żytniego pytlowego funt k: 2½; chleba razowego funt kop: 2.— I. Wołowina: *a*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2, zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. *b*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 8; *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi vel goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po k: 6½; *d*) Polędwicy funt kop: 15.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: 9, schabu funt kop: 8.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 10; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 7.— IV. Baranina: Dyszek z forszlakiem funt kop: 8½; górka, mostek, łopatka, karczek, kop: 5½.

W połowie z. m. poświęconą została w Łyżbicach, nowo-otworzona tamże Szkoła Ewangelicka.

Znana z wystąpień swoich w Warszawie śpiewaczka Pani *Wagnerowa*, występując po raz ostatni w Berlinie w operze *Orfeusz*, zakończyła swój zawód jako śpiewaczka. Wszakże jako Artystka dramatyczna, ozdabiać będzie dalej scenę Berlińską, która w dowód hołdu dla jej wielkiego dramatycznego talentu, złożyła jej naprzód wynagrodzenie w jednorazowym kapitale wynoszącym 21,000 talarów. Pierwsza rola tragiczna jaką rozpoczęła te wystąpienia, była *Ifigenja*.

Nakładem xięgarni polskiej, A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszedł zeszyt IV dzieła p. t. *Rolnik Polski;* dzieło to wychodzić będzie zeszytami, najmniej 6 arkuszy druku in 8vo obejmującemi, i zawierać będzie w dwóch tomach wszystko co w obecnym czasie odpowiednio do dzisiejszego stanu nauk i postępu całego gospodarstwa wiejskiego, rolnika naszego obchodzić może. Cena każdego zeszytu tak textu jako i rycin złp. 6 gr: 20. Dla płacących za całe dzieło 2 tomy (10 zeszytów) z góry oznacza się na złp. 46 gr: 20. Można prenumerować na stacjach pocztowych za opłatą złp. 6 gr: 20 od exemplarza. Po skończeniu dzieła, cena podwyższoną będzie na złp. 66 gr: 20.

Od niejakiego czasu odbywa się licytacja dobrowolna a nie przymusowa, codziennie od godz: 4ej do 8ej po południu, w składzie papieru, galanterji i zabawek dziecinnych P. Henryka *Schertzmana* na Krakows:-Przedm: w domu W. *Grodzickiego* Nr 411 (9), i ma trwać do samego Bożego Narodzenia, z powodu mnogości artykułów, któremi ten magazyn był zawsze zaopatrzony. Sądząc po licznem zbieraniu się Publiczności, można powziąść przekonanie, że istotnie zamiarem Właściciela tegoż handlu, jest zbyć towary swe za przystępną cenę (à tout prix), do południa zaś dla dogodności publicznej, przedmiota mające być wylicytowane, sprzedają się z wolnej ręki po cenach oszacowanych do licytacji i widać po cenach znakomicie zniżonych, nawet dla materjałów piśmiennych, co dowodzi że właściciel umiał ocenić stan teraźniejszy i zastosował ceny towarów do możności nabywających. Warto więc skorzystać z okazji, zwłaszcza że tanim kosztem można przyjść do bardzo pięknych i użytecznych przedmiotów.

Mieszkańcy Miasta Gombina w Powiecie Gostyńskim, niniejszem obwieszczają: iż byłoby arcy-pożądanem dla miasta rzeczonego i jego okolicy, osiedlenie się w niem Lekarza wolno-praktykującego; który tu obszerną praktykę i dostatnie utrzymanie znaleść może.

W zakładzie gimnastyki i fechtowania Th: *Matthes* i Stan: *Majewskiego*, przy ulicy Alexandrja (na Sewerynowie), niedaleko *Kopernika*, nauka gimnastyki dla młodzieży żeńskiej, odbywa się w godzinach rannych i popołudniowych; a dla młodzieży męzkiej odbywa się nauka w różnej porze dnia. Zaś dla osób dorosłych nauka gimnastyki, jakoteż i fechtunek, odbywają się w godzinach rannych, po-południowych i wieczornych do 9½. Gimnastyka Szwedzko-lekarska dla osób dotkniętych chorobami chronicznemi, praktykuje się codziennie według uznania WW. Lekarzy, w oddzielnych godzinach dla każdej płci.

W Ameryce, a nawet i w Północnej Karolinie już znaleźli się popieracze zniesienia niewolnictwa murzynów.

Onegdaj, Karol *Jasiński*, Starszy Felczer, lat 42 liczący, pod Nr 1020, przy ulicy Grzybowskiej zamieszkały skutkiem apoplexji nagle życie zakończył.

W dniu 31 z. m. w mieście Lublinie, odbytą została exekucja pozbawienia praw i piętnowania na Alexandrze *Białeckim*, Wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji Lubelskiej, skazanym za rozbój z napadem, wyłamanie się z więzienia i liczne kradzieże, do robot w kopalniach przez lat 15.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. zł. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od P. S. rs. 1, i od Z.M. zł. 2 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od O.S. i L.rs. 1 dla Pani T. W. przy ulicy Białej Nro 889, i rs. 1 dla rodziny która złożyła Obraz Ś. ANTONIEGO do sprzedania.— Od H. S. przegrany w zakład rs. 1 dla F. *Borunia*.— Od F. K. rs. 1 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*.— Od J. M. rs. 1 dla rodziny która złożyła Obraz Śgo ANTONIEGO do sprzedania.

Komora Celna Pograbów, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Listopada r. b., odbywać się będzie w Biurze jej publiczna głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów skonfiskowanych, a mianowicie: perkalików, wełnianych, pół-wełnianych i bawełnianych wyrobów, oraz innych drobnych przedmiotów, w ogóle na summę rs. 1,075 kop: 57.— Dyrektor Komory, *Olędzki*.— Pomocnik i Kassjer, *Kruszewski*.

Urząd Konsumcyjny miasta Warszawy, ogłasza, że w dniu 7 b. m. odbędzie się w Jego Biurze Nro 706, licytacja na sprzedaż obiektów tabacznych defraudowanych.

W Krakowie d. 2 b. m. wieczór, odbywały się w Towarzystwie Naukowem Krakowskiem, wybory na Prezesa i Urzędników Towarzystwa. Jednogłośnie zatwierdzono osoby piastujące dotąd te godności. I tak Prezesem wybrany był Dr Józef *Majer*, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; Sekretarzem X. Walerjan *Serwatowski*, Podskarbim P. *Seredyński*, Dyrektor szkoły. Co do wyboru Vice-Prezesa, takowy odbywać się będzie następnie dopiero z Prezesów wydziałów; wybory zaś na Prezesów wydziałowych nastąpią później. Prócz tego, głosowano na przedstawionych przez Komitet kandydatów na nowych Członków Towarzystwa.

Dnia 25go z. m. rano około godz: 9ej, wybuchł pożar w Grzybowicach, wiosce milę od Lwowa oddalonej, który wielką liczbę zagród bardzo blisko obok siebie stojących, obrócił w perzynę. Przybyli na pomoc uczniowie szkoły Dublańskiej, przyczynili się wielce do uratowania szkoły i większej części wioski.

Z Sandomierskiego donoszą, że tamtejsi włościanie przyjęli przemianę pańszczyzny na czynsze lepiej, aniżeli pierwotnie spodziewano się.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krakow:-Przedm: Nro 372, wyszedł zeszyt 71 *Encyklopedji Powszechnej*, i zawiera między innemi następujące obszerniejsze artykuły: Farmakologja, Farnese, Farsalja, Faster, Feder, Fajerwerk, Feliński, Felkerzambowie, Fenicja i Fenicjanie, Ferber, Fermentacja, Ferreri, Fersenowi, i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa kop: $37^1/_2$; na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Można zacząć prenumerować od początku dowolnie tomami lub poszytami, bez żadnego zobowiązania się na przyszłość.

W Żytomierzu założono szkołę rzemieślniczą dla dzieci Izraelitów. Programat technicznego wykładu w tej szkole jest następujący: rysunek, arytmetyka, początki geometrji, mechaniki, chemji, technologji i fizyki w zastosowaniu do rzemiosł, z pomiędzy których wchodzą przedewszystkiem w wykład: kowalstwo, ślusarstwo, tokarstwo, kotlarstwo i blacharstwo.

Donosiliśmy, iż słynny kompozytor i fortepjanista Józef *Wieniawski*, zbiera tryumfy w Niemczech. Obecnie otrzymujemy wiadomość, iż po licznych wystąpieniach przyjętych z zapałem w stolicach Niemieckich, wrócił z powrotem do Paryża.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 95, wartość kuponu kop: $37^7/_8$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 99, dają rs. 14 kop: 97, wartość kuponu kop: 22.

Wiadomości Zagraniczne.

Polityka zagraniczna nie nastręcza dziś nic nowego, zupełna w niej stagnacja. Krążą znowu pogłoski, a które podobno nie oparte na niczem jak na życzeniach, że Królestwo Włoskie ma wkrótce być uznane przez Belgję i Prusy. Z Szwajcarji donoszą, że się tam wzmaga obawa nowych zaborów przez Francję, i wyszedł pamflet doradzający Związkowi Helweckiemu ostrożność i uzbrojenie. W Ameryce domowa wojna na krok nie postąpiła do roztrzygnięcia. Wyprawa morska związkowa zgromadza się pod Annapolis, i postanowiono założyć pod Washingtonem obóz z 60,000 wojska. Utyskiwania szerzą się na niesprężystość i brak przedsiębierstwa w prowadzeniu wojny. Okręt *Niagara* przywiózł do Londynu wieść o zwycięztwie odniesionem przez wojsko separatystów pod Santa Rosa, o rozbiciu całego obozu wojska związkowego. Reszta ruchów mgłą przykryta.

W Austrji, Xiążę *Grammont* oświadczył Hr: *Rechbergowi*, że utrzymanie pokoju we Włoszech nie zależy od samej Francji, lecz od porozumienia się Austrji z innemi państwami nad sposobami zaspokojenia życzeń, które kierują ruchem włoskim. Może więc znowu wyjdzie na wierzch projekt kongresu, jak w r. 1859. Dyplomacja austrjacka zaczyna się odzywać o potrzebie zmiany systemu i w polityce zewnętrznej. Jest to zwłaszcza między dyplomatami, którzy zajmują posady przy rozmaitych dworach niemieckich.

AMERYKA, *New-York*, 22 *Paźdz:*. — Jenerał federalistowski *Stone*, przeszedł 21go b. m. przez Potomak, z 1,800 ludźmi pod Edward-Ferry. Wyruszył on w kierunku Leesburga, gdzie napotkał skonfederowanych, i odparł ich. Pięć tysięcy skonfederowanych zostało także pobitych pod Frederikstown, w Missouri.— *New-York-Times* mniema, że Jenerał *Fremont* zostanie odwołany ze swego stanowiska.— Mexyk zażądał interwencji rządu federalnego w swym sporze z mocarstwami Europejskiemi. W tym celu ofiaruje on oddanie swych dochodów celnych w administracją Gabinetowi Washingtońskiemu, aby tym sposobem zaspokoić procenta od długów zagranicznych. — Jeden z dzienników New-Yorkskich przypisuje postawie Państw Europejskich względem Mexyku, okólnik P. *Seward*, dotyczący ufortyfikowania wybrzeży stanów federalistowskich. (Nord)

ANGLJA. *Londyn*, 30go *Paźdz:*. — Hrabina *Neuilly* w towarzystwie Xięcia *Nemours* i Xiężniczki *Małgorza-*

ty, odwiedziła wczoraj Królowę. — Vice-Hrabia *Monk*, mianowany został Kapitanem Jeneralnym i Gubernatorem posiadłości Angielskich w Kanadzie, Nowym-Brunświku, Nowej Szkocji i w ogóle w Ameryce Północnej; Filip *Wodehouse* Gubernatorem i dowódcą w Cap; Sir Dominik *Daly*, Gubernatorem w Południowej Australji, a John *Hampton* w Zachodniej.— Rząd wydał xięgę niebieską, zawierającą sprawozdanie z reform dokonanych w Indyjskim departamencie wojskowym. Z sprawozdania tego widać jak ważnemi były te reformy. I tak od roku przeszło wydatki na wojska Europejskie zmniejszono o 840,000 fszt:, na krajowe pułki o miljon fszt:. Ogólną cyfrę wojska Europejskiego zniżono do 73,577 ludzi, krajowego zaś do 111,112. Zakłady wojskowe, które w latach 1858, 59 kosztowały 4 miljony fszt:, zredukowane zostały do kosztu 1,880,000 fszt:. Pociągi uszczuplono także o 646 słoniów, 23,133 wielbłądy, i 20,259 innych zwierząt pociągowych, nie nadweręźając przez to możności przenoszenia się armji. Jednocześnie utworzono także praktyczne a mało kosztowne kolumny ruchome.— Wczoraj wysłano do Devonport rozkaz, przygotowania do służby zagranicznej okręty linjowe *Abukir* i *Centurion*. (Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 2go Listop:*. — Cesarzowa, jak donoszą z Wenecji, znajdowała się onegdaj na widowisku teatralnem. — Kardynał *Scitowski*, miał onegdaj półgodzinne u Cesarza posłuchanie. Oświadczył on, że list o który go obwiniają, bez jego wiedzy został ogłoszony, ale dodał zarazem, że byłoby nieuczciwie z jego strony dawać jakąkolwiek inną radę Kanclerzowi Nadwornemu. Jutro Prymas wyjeżdża do Granu, gdzie pełnić będzie dalej swój urząd Kościelny. Jednakże jako Nadżupanowi Komitatu, ma mu być dodany do boku Administrator.— Gabinet tutejszy pokłada ciągle wielkie nadzieje na Kroacji. Słychać nawet, że Sejmowi Zagrzebskiemu, mają być porobione znaczne ustępstwa, byle go skłonić do wysłania Deputowanych do Wiedeńskiej Rady Państwa. (Wien: Ztg).

Fiume, 31 Paźdz:. — Dwom z tutejszych Adwokatów, odmówiono prawa odbywania praktyki, z powodu, iż nie posiadają języka kroackiego. (St: Anz:).

Szwajcarja. *Bern, 1go Listop:*.— Dla zapobieżenia zatrzymaniu pewnego człowieka, skazanego przez sąd Waadtlandzki, żołnierze francuzcy wkroczyli na territorjum Szwajcarskie doliny Dappes. Przekroczenie to granicy poprzedzone było ustnem oświadczeniem Posła Francuzkiego Hra: *Turgot*, iż Francja siłą oręża niedozwoli wykonywania władzy policji Waatlandzkiej w dolinie Dappes. Rada Związkowa postanowiła dziś zanieść do Paryża zażalenie na takowe naruszenie territorjum i domagać się zadość uczynienia. (Schl: Ztg).

Włochy.— *Opinione* na zasadzie telegramu z Turynu pisze: *Observatore Romano* donosi, że w Palermo wybuchnęła rewolucja, i że proklamowano rzeczpospolitę. Przyczyną wybuchu było prawdopodobnie rekrutowanie. Depesza o tym wypadku nadeszła 24 Paździer: do *Cialdiniego* w Neapolu. *Opinione* nie zaręcza za rzetelność doniesienia, ale czyni uwagę, że *Unita Italiana*, zdaje się potwierdzać prawdziwość faktu doniesieniem następnem: Listy z Sycylji wspominają o zaburzeniach spowodowanych poborem do wojska.— Komisarze Królewscy, mający wprowadzić w wykonanie dekret Królewski dotyczący zniesienia Namiestnictwa Neapolitańskiego i Gubernatorstwa Toskańskiego a utworzenia w ich miejsce Prefektur, wyjeżdżają z Turynu 7go b. m.— *Gaz: de Popolo* donosi, że wnuk słynnego z r. 1799 *Fra Diavola*, po zaciętej walce z gwardją narodową Beneventu, został w dniu 10m Paździer: schwytany i rozstrzelany.— W Bonońji zamordowano 28go z. m. dwóch Inspektorów policji Medjolańskiej *Grasselli* i *Fumagalli*. (Patrie)

Zdaje się, że zbliżające się rozprawy Parlamentu Turyńskiego będą dziś burzliwe, gdyż *Ricasoli* zamierza ogłosić publicznie wszelkie dokumenta, dotyczące układów w kwestji Rzymskiej. — W armji Włoskiej udzielane będą urlopy tylko od 1go Listopada do 1go Marca. Oficerowie mogą otrzymać urlop 30-dniowy, a żołnierze 20 do 30-dniowy.— Wojskowi stojący w prowincjach Neapolitańskich, tylko w nadzwyczajnej potrzebie uzyskują urlopy. — Podobno P. *Lavalette*, jest nienajlepiej z Jenerałem *Goyon*, i stara się o zmianę dowódcy wojsk okkupacyjnych Francuzkich.— *Italia* wspomina o krążącej pogłosce, jakoby *Franciszek II*, zamierzał wraz z swym dworem przenieść swą rezydencję do Wenecji. —*Perseveranza* donosi z Neapolu 31 z. m., że w lesie *della Grotta* zgromadziło się do 100 rozbójników, którzy niepokoją sąsiednie wioski. Przywódca innej bandy *Croco Donatello*, miał poledz w walce pod Avigliano, w której ubito 80 rozbójników, a resztę rozproszono. (Ind: Bel:)

Ostatnie Wiadomości.

Korrespondencje z Turynu wspominają, że P. *Ricasoli* straciwszy wszelką nadzieję wyprowadzenia kwestji rzymskiej ze *statu quo*, w jakiem ją utrzymuje Rząd Francuzki, i nie chcąc rzucić się za śladem tych, którzy pragną ku Wenecji zwrócić całą działalność patryotyzmu Włoskiego, zamierza poświęcić się wyłącznie organizacji wewnętrznej Królestwa takiego, jakie istnieje obecnie. Kwestja tylko, czy program podobny, jest możebny, i czy nie jest rzeczą płonną organizować i urządzać jedność, nim istnienie jej zapewnione zostało. Zaczem jednak wszystkie te pytania rozstrzygnie Parlament Włoski, i zdecyduje o losie Gabinetu Turyńskiego, ruch podstawiający zdobycie Wenecji, w miejsce zdobycia Rzymu, równie coraz bardziej, popierany ogłoszeniemi *Kossutha* i innych znakomitszych Członków emigracji Węgierskiej.— O układach, a raczej projekcie rozpoczęcia układów przez Francję z Rządem Austrjackim o odstąpienie Wenecji, krążą najrozmaitsze wieści. Dzienniki niektóre zbijają wiadomość, jakoby missja prowadzenia tych układów, powierzoną być miała Xięciu *Magenta*. Nazwisko jego zanadtoby drażniło Austrję, przypominając jej wielką klęskę. — Nieporozumienia Francji z Szwajcarją, będące już na drodze do załatwienia, zajątrzyły się na nowo zajęciem zbrojnem przez Francuzów doliny Dappes. Umysły w Szwajcarji są nader oburzone tym wypadkiem.

Jenerał *La Marmora* przybył 31go z. m. do Neapolu, zkąd wyjechał *Cialdini* 1go Listopada. — Pogłoski o blizkiem wejściu *Ratazzego* do Gabinetu, nie ustają.— Cesarz Austrjacki na posłuchaniu udzielonem Kardynałowi *Scitowskiemu*, wynurzył swe niezadowolenie z powodu napisania przezeń wiadomego listu do Kanclerza *Forgach*.

Rozmaitości. — Komitet legitymistów *niemieckich* w Hannowerze, postanowił złożyć Królowi Obojga Sycylji, srebrną tarczę pamiątkową. Na tej tarczy ma być następujący wizerunek. Król i Królowa stoją na skale z napisem: *Gaeta*, oboje wsparci na krzyżu noszącym napis: *Dei gratia*. Ręka królowej dotyka głowy rannego żołnierza; Król wyciągniętą szpadą grozi tłumowi nacierających nań rewolucjonistów. Po nad grupą dwaj Cherubini wzlatująłku Niebu, mając w rękach koronę królewską. W obłokach całe wojsko aniołów oczekuje skinienia, ażeby wpaść na buntowników. — Wiadomy jest w Anglji zwyczaj, że przed zamknięciem posiedzeń Parlamentu, Ministrowie jadą do Greenwich, gdzie jedzą ryby. Ponieważ zwyczaje angielskie uchodzą w całym świecie za starodawne, tudzież że się z niemi wiąże zawsze jakaś pamiątka publiczna, więc zdawałoby się, że i ów rybi obiad sięga dawnych czasów. Wszakże to jest bardzo niedawny zwyczaj. Nad brzegami jeziora Dagenham w hrabstwie Essex, widać dziś jeszcze skromny dworek, gdzie za ministerstwa *Pitta*, mieszkał latem bogaty kupiec *Preston*, Członek Parlamentu z Dover. Kiedy się posiedzenia Parlamentu przeciągały w gorące miesiące, *Preston* zwykł był uciekać na dni kilka do swojego dworku i brał ze sobą przyjaciela swego Sekretarza skarbu *Rose*. Tam obaj starzy przyjaciele bawili się wędką i co ułowili w Dagenham Hall, to zaraz spożyli, a przytem nieżałując butelki. Jednego roku nakłonił *Pitta* że z niemi pojechał, a że mu się ta wycieczka podobała, i wracał z niej orzeźwiony, więc na następny rok towarzystwo w Dagenham-Hall powiększyło się innemi kolegami *Pitta*. Wszakże nieznano wtedy jeszcze kolei żelaznej, a gdy Ministrowie nie mogli jednego roku, na kilka dni przerwać posiedzeń, by się pożywić rybami i winem *Prestona*, więc tenże zamiast zapraszać Ministrów do siebie, dał im w pobliskiem Greenwich obiad taki sam jak niegdyś nad brzegami jeziora Dagenham. Powtarzało się to lat kilka, a że się z powodu bliskości Londynu towarzystwo zwiększyło, wymówiono się więc od tego, aby Sir Robert *Preston* ponosił koszta tej uczty, zostawiając mu tylko obowiązek dostarczenia parę koszy starego wina, z jego słynnej piwnicy. Umarł *Preston*, umarł *Pitt*, lecz obiad rybi utrzymał się i wszedł nawet na budżet, a czy w Gabinecie siedzą whigi czy torysi, żaden z nich nie wniósł bilu o zaniechanie obiadu przed rozejściem się Parlamentu.

DONIESIENIA.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji ogłoszonej w Mińskiej Izbie Skarbowej, na dostawę prowiantu do magazynów i punktów Mińskiej Guberuji na rok 1862, naznacza się **nowa licytacja** na tę dostawę w Zarządzie Jeneral-Intendenta 1szej Armji, w dniach 27 i 31 Października (8 i 12 Listopada) r. b. — Jenerał-Intendent Armji, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w tej licytacji, ażeby przybyli do Zarządu w terminach wyżej oznaczonych, z odpowiedniemi kaucjami; nadmieniając, że takowa licytacja odbywać się będzie podług warunków ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim, Nra 219, 224 i 229, i że warunki na mocy których odbywać się ma dostawa prowiantu, a także ilość potrzebnego prowiantu, życzący mogą widzieć w Zarządzie Jenerał-Intendenta, codziennie od godziny 9tej z rana do 3ciej po południu. — Warszawa dnia 13 (25) Października 1861 r.— Jenerał-Intendent, **Sinielnikoff.** Naczelnik Wydziału, **Trzeciak.**

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że gdy dla braku konkurentów, niedoszły do skutku ogłoszone, na dzień 11 (23) i 12 (24) z. m., licytacje, na dostawę roczną, dla Szpitala Dzieciątka Jezus, niektórych artykułów, jako to: 1) Mięsa wołowego; 2) Mąki pszennej mątowej i francuzkiej; 3) Żytniej pytlowej; 4) Żytniej razowej; 5) Ryżu; 6) Kaszy jęczmiennej; 7) Perłowej; 8) Szmalcu; 9) Masła; 10) Jaj; 11) Okowity; 12) Świec łojowych; 13) Mydła szarego; 14) Twardego; 15) Sody; 16) Siana; 17) Owsa; powtórny zatem termin do licytacji na takowe dostawy, w ilościach oznaczonych w poprzedniem ogłoszeniu, z dnia 20 Września (2 Października) r. b., Ner 11,894, lecz od cen podwyższonych, naznacza się na dzień 25 Października (6 Listopada) r. b., godzinę 1szą z południa. Praetia do licytacji, oraz wysokość vadjów do każdego artykułu, w warunkach licytacyjnych są oznaczone. Licytacja takowa na każdy po szczególe objekt, in minus od ustanowionych cen, odbędzie się w Kancellarji Szpitalnej przez opieczętowane deklaracje, do których wzór podany już został, w powołanem wyżej ogłoszeniu, z dnia 22 Września (2 Października) r. b., Nr 11,894. Takowe deklaracje, w dniu oznaczonym do licytacji, złożone być winny na ręce Nadzorcy Szpitala, najdalej na godzinę przed licytacją, to jest najpóźniej do godziny 12ej w południe, później bowiem składane, nie byłyby już przyjętemi. Warunki licytacyjne są do przejrzenia każdodziennie w Kancellarji Szpitalnej.

Warszawa dnia 15 (27) Października 1861 r.

Za Opiekuna Prezydującego,

Członek Rady, Radca Kollegjalny, Dr **Le-Brun.**

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Trudności finansowe stają się dla Rządu Francuzkiego coraz draźliwszemi; słychać, że Rząd zamyśla zaciągnąć pożyczkę 600 miljonów i nałożyć podatek na zapałki, z którego się spodziewają rocznego dochodu 29 miljonów. Bank Francuzki jest w wielkich kłopotach, już musiał raz szukać pomocy u banku Londyńskiego, teraz zaś chce się podobno udać do banku Berlińskiego.

Na nadchodzące długie wieczory, Pan H. *Hirszel*, poleca swoją *Czytelnię nót muzycznych*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*, Nro 415, wprost pałacu Namiestnika.

Jeżeli sumiennym jest znalazca, zgubionych w dniu wczorajszym rs. 16 z pugilaresem z pewną assygnatą i listem, to zechce wrócić w Expedycji Gazet na Poczcie za nagrodą, jaką sam wyznaczy.

Osoby interessowane w zamieszczaniu swych *ogłoszeń w Kurjerze Wileńskim*, mogą podawać je *przez xięgarnię* Celsa *Lewickiego*, w Warszawie, w gmachu teatralnym Nro 476*a*, exystującą, pod warunkami dla ogłaszających się tą drogą bardzo dogodnemi.

DONIESIENIA.

Do Głównego Składu, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, trzeci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, mało-solonego, oraz **Winogron** prawdziwych Astrachańskich, **Karuku** rybiego, **Groszku** zielonego, **Buljonu**, **Konfitur** Kijowskich, suchych i płynnych, **Sera** zielonego, **Serdeli** marynowanych w słojach, (Kilki zwanych), **Malin** suszonych.—**B. Miedwiednikow.**

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, **Jana Gridina 2go**, przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej, w domu Hr: Stadnickiego, Nr 1252, nadszedł transport świeżych towarów, jako to: **WINOGRON** astrachańskich, **KAWIORU** świeżego i prasowanego; **MIODU** w plastrach i Lipcowego, **Manny**, **Sago**, **Malin**, **Mąki** kartoflanej i gryczanej, **Groszku zielonego** tegorocznego zbioru; różnych gatunków **BULJONU**, **SERA** zielonego, **KONFITUR** suchych i płynnych Kijowskich, **Pierników** miętowych, Obwarzanków do herbaty, **POWIDEŁ** (postiła), **Grzybów** suszonych, **Grzybków** i **Kornisżonów** marynowanych Moskiewskich, **Obówia** damskiego i męzkiego na futrze, Sieci do łowienia ryb, od 2ch do 50 Rs., i innych towarów, po cenach jak najprzystępniejszych.— **Jan Gridin 2gi.**

Do nowo-założonego Magazynu

HERMANA GARFUNKEL

przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego Nr 496, nadszedł świeży transport zagranicznych **Okryć i Mantyl Damskich,** według najnowszych i najgustowniejszych fasonów, które się po bardzo przystępnej cenie sprzedają. Magazyn powyższy polecając się względom Szanownych Dam, zapewnia, że każda w zupełności zadowoloną będzie.

UCZEŃ z prowincji, dobrej konduity, wieku lat od 12 do 14, umiejący dobrze czytać pisać i rachować, nie mający żadnej familji w Warszawie a mało znajomych, może zaraz znaleść miejsce w Handlu Win i Korzeni. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

PRACOWNIA DAMSKA.
KONST. STANISŁAWSKIEGO.

Mam zaszczyt donieść, iż utrzymuje Zakład Krawiecki Damski przy ulicy Nowy-Świat pod Nr nowym 62, stary 1311, w domu W. Foka, gdzie istnieje Dystrybucja pod znakiem Turka palącego fajkę

Przytem mam zaszczyt donieść JJWW. Damom, iż się wyrabiają jak najpracowiciej podług Żurnali Paryzkich, Suknie i Okrycia w różnych fasonach, Salopy, Palta, Mantyle pokojowe i inne tym podobne ubiory podług teraźniejszej mody, jak najgustowniej wykończam. Dla Osób wyjeżdżających podejmuje się wykończyć w przeciągu 24ch godzin.



Z powodu wyjazdu za granicę, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę **Kareta** do podróży, Fabryki Petersburgskiej, dobrze zbudowana na wiszących resorach. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 310, w oficynie na prawo na dole, u Kapitana Jakubińskiego.



FASONY PARYZKIE do Kapeluszy Damskich, nadeszły do Handlu Adolfa Tock, przy ulicy Senatorskiej.

Jest do sprzedania **ALGIERKA** Szopowa za cenę rsr. 45. Wiadomość w Składzie Porcelany F. *Izdebskiego*, przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku.

Ktoby miał mniejszą lub większą ilość

Gliny Piecówki

do sprzedania, zechce nadesłać adres na ulicę Wilczą pod Ner 1710, do Fabryki Pieców, do miejscowego Stróża.



W dniu 2m b. m., przybłąkał się **Pies** Wyżeł przy ulicy Nowy-Świat. Właściciel, tegoż psa za udowodnieniem odebrać może, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 w domu Kaftala, od P. Cohna Felczera Starszego.

Dziś rano ciepła stopni 3 Wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 9. (Przyb:).



Postęp Zeszyt 12sty, **Kurjer Wileński**, Pisma Krajowe i Zagraniczne w liczbie **sztuk 24**, w oddzielnych salonach na Czytelnię przeznaczonych; nowe Litografje Znakomitości tegoczesnych; dwa regularne Bilardy, doborowe **Trunki**, **Przekąski** i rychła usługa, znajdują się w **KAWIARNI Warszawskiej**, Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami**, w Warszawie.

OSTRYGI

świeże nadeszły do Handlu T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE
WYBOROWE,
nadeszły do Handlu
Antoniego Stępkowskiego,
przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.